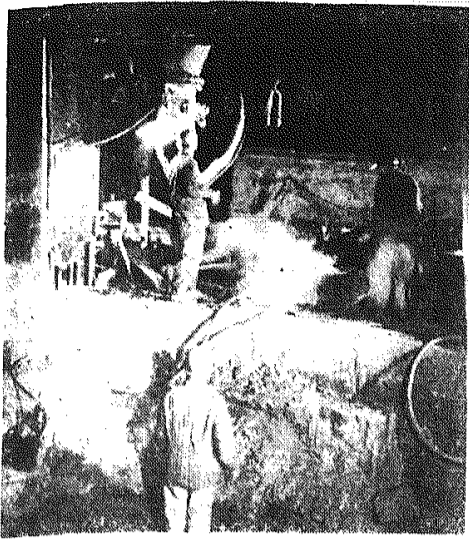


**Remont i wielkiego pieca w Nowej Hucie**



Po niemal 6-letniej nieprzerwanej pracy i wielki piec w hucie im. Lenina został wygaszony i przystąpiono do jego remontu. Otrzyma on całkowicie nową wymurówkę oraz wymienić się niektóre blachy z jego pancerza. Remont, który miał trwać około 60 dni, zostanie poważnie skrócony. 600 robotników pracuje na trzy zmiany przy remoncie. Dla informacji możemy podać, że i wielki piec ustanowił awolity rekord - długości pracy bez remontu.

Na zdjęciu: usuwanie tzw. wilka z wnętrza wielkiego pieca. Fot. - CAF

**Odbudowa terenów przyczółkowych**  
tematem konferencji w Zwoleniu

30 bm. odbyła się w Zwoleniu, woj. kieleckie, konferencja na temat odbudowy zagrod wiejskich na terenach przyczółkowych. W obradach wzięli udział aktywi polityczni - gospodarzy z powiatów Zwoleni, Kozienice i Lipsko, przedstawiciele władz wojewódzkich i samorządu chłopskiego. Na konferencję przybył wiceminister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych - St. Araszkiewicz.

Z opracowanego planu wynika, że na terenie tych trzech powiatów wybuduje się w br. 1900 domów mieszkalnych i budynków gospodarskich. Odbudowa wsi zniszczonych w czasie działań wojennych prowadzona będzie przy pomocy kredytowej państwa.

**Chruszczow odwiedzi Austrię pod koniec roku**

WIEN P. - Minister spraw zagranicznych Austrii Bruno Kreisky oświadczył w środę na konferencji prasowej, iż premier radziecki Chruszczow przybędzie do Austrii z oficjalną wizytą pod koniec tego roku.

**Przedostatni dzień "Tour de France" premiera radzieckiego**

**Chruszczow w Lille**

PARYŻ PAP. - Przedostatni dzień "Tour de France" premiera Chruszczowa rozpoczął się w środę we wczesnych godzinach rannych. Ze względu na zmęczenie gościa radzieckiego ciężkim dniem wycieczki, który agencja nazwała "maratonem", program pobytu w Lille uległ pewnym zmianom: wykreślono z niego na próbie premiera Chruszczowa zwiedzenie fabryk

go dostarczającego Francji materiałów włókiennych. Przyjście w fabryce było bardzo serdeczne. W imieniu personelu jedna z robotnic ofiarowała Chruszczowowi artystycznie wykonany barometr.

Wśród witających zwracała uwagę grupa kobiet rosyjskich, deportowanych w niemieckich obozach koncentracyjnych, które poślubiły potem francuskich jeńców wojennych. Powitały one szefa rządu radzieckiego rosyjskimi słowami ludowymi. Zarząd zakładu ofiarował gościom radzieckim 7 waliz z wyrobami włókiennymi.

Niedługo potem, około godziny 11, premier Chruszczow przybył do zakładów tekstylnych w Fives - Lille. Złożył w ten sposób rewizytę przemysłowcowi Marcelowi Bousac, który w ub. roku przyjechał do Moskwy, gdzie spotkał się z szefem rządu radzieckiego.

(Dokończenie na str. 2)

Proletariusze wszystkich krajów łączcie się!

**Słowo Robotnika**

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

ROK XI, Nr 91 (3407)

KIELCE, CZWARTEK, 31 MARCA 1960 R.

**W sobotę w „Magazynie“**



W NAJBLIŻSZYM „MAGAZYNIE“:

- Polska Powiatowa (powiat liżcko - starachowicki)
- „Kochankowie techniki“ - bardzo ciekawy reportaż A. Malachowskiego. Temat: ludzie bez dyplomu, ale z talentem!
- „Zawrotna kariera chałupy pod lipą“ (Interesujący materiał z II wojny światowej) - autor A. Malinowski.
- Sęp w Kleleczynie? A jednak! Przeczytajcie artykuł Cz. T. Zwolskiego.
- Dużo humoru!
- Dokończenie materiału „Takie jest prawo“.
- NIE ZAPOMNIŃ KUPIĆ „MAGAZYN“! BĘDZIESZ MIAŁ CO CZYTAĆ!

**Po naradzie w Camp - Dawid**

**Eisenhower i Macmillan**

wyrażają warunkową zgodę na propozycje radzieckie

NOWY JORK PAP. Prezydent Eisenhower i premier Macmillan oznajmili we wtorek, iż wyrażają warunkową zgodę na krótkoterminowe moratorium na podziemne wybuchy jądrowe o małej mocy - donosi agencja Reutersa.

O amerykańsko - brytyjskim porozumieniu w tej sprawie zakomunikowano w Camp David, gdzie dwaj przywódcy konferowali w poniedziałek i wtorek.

Wspólne oświadczenie głosi, iż Eisenhower i Macmillan zgadzają się, aby wstrzymać także podziemne eksperymenty jądrowe z ładunkami o małej mocy, których eksplozje trudno wykręcić. Moratorium na nie ma być, zianiem obu mężów stanu, nie powinno ciągnąć się długo.

Równocześnie w czasie trwania moratorium uczeni trzech mocarstw atomowych mieliby przeprowadzić wspólne badania nad metodami wykrywania i identyfikowania słabych wybuchów podziemnych.

Oświadczenie wtorkowe ożpeca w zasadzie przyjęcie propozycji radzieckiej przewidującej wprowadzenie zakazu na wszystkie próby jądrowe z wyjątkiem słabych wybuchów podziemnych o mocy 20 kiloton, ogłoszenie moratorium na te

**„Przecież my te kobiety znamy!“**

Przypominamy, że dzisiaj upływa termin nadsyłania odpowiedzi na nasz konkurs pt. „PRZECIEŻ MY TE KOBIETY ZNAMY“, który ogłosiliśmy w dniu 8 marca br.

Czekamy jeszcze cały dzień na odpowiedzi!

**Do 40 krajów 4 kontynentów wysyłamy polskie leki**

Znane jest dość powszechnie nastawienie w naszym kraju jeśli chodzi o lekarstwa: jak leki to tylko zagraniczne. Tymczasem zagranica nie ma uprzedzeń do naszych preparatów i chętnie je kupuje. Obecnie wysyłamy polskie leki do 40 krajów na 4 kontynentach świata. Największym ich odbiorcą jest Szwajcaria.

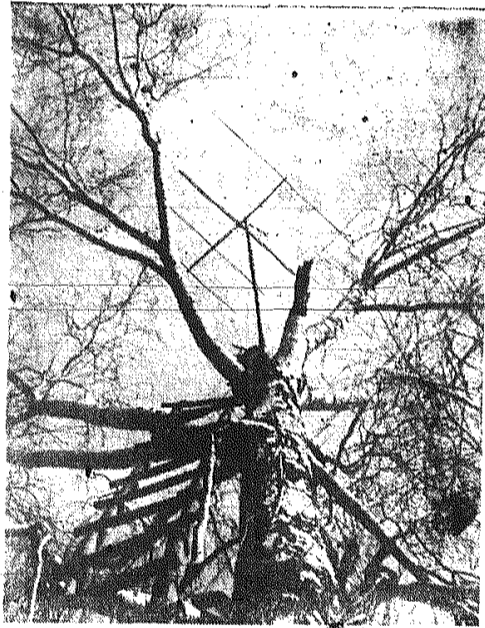
O szybkim rozwoju polskiego eksportu w tej dziedzinie świadczy fakt, że przed 3 lata sprzedaliśmy leków za ok. 3 mln zł dewizowych, w ub. roku osiągnęliśmy już przeszło 8,5 mln zł, a w br. spodziewane jest uzyskanie ponad 15 mln zł dewizowych. Poza krajami europejski-

**Ponad 13 tys. młodzieży kończy w br. szkoły przysposobienia rolniczego**

31 marca br. ponad 13 tys. młodzieży wiejskiej, uczęszczała do szkół przysposobienia rolniczego, kończącej naukę techniczną, której odbywały się w okresie jesiennozimowym. Należy podkreślić, iż ta forma przygotowywania się do zawodu rolnika największą popularnością cieszy się w woj. kieleckim, gdzie aż 4.800 słuchaczy uczęszcza do tego rodzaju szkół.

Jak się przewiduje w Ministerstwie Oświaty w bież. roku szkoły przysposobienia rolniczego opuści ponad 13 tys. absolwentów.

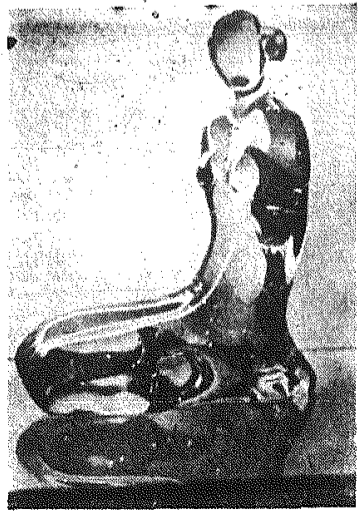
**Pomysłowe!**



Stanisław Rudnicki ze Starachowic bardzo pomysłowo zmontował telewizyjną antenę odbiorczą. Przymocował ją do dachu domu wysokiej brzoźe. Efekt pomysłu znakomity. Pan Stanisław świetnie odbiera program warszawski.

Fot. - Z. Jonko

**Czechosłowackie szkło**



Wybitni artyści czechosłowaccy opracują nowoczesne wzory cieżące się od dawna ustalonej renomacji szkła czechosłowackiego.

Na zdjęciu: figurka projektu Miloslava Klíngera.

Fot. - CAF

**Rola inteligencji technicznej w postępie technicznym - tematem konferencji w KW PZPR**

Wczoraj w Komitecie Wojewódzkim PZPR w Kielcach odbyła się konferencja teoretyczna na temat roli inteligencji technicznej w świetle uchwał IV Plenum KC PZPR.

W konferencji, której przewodniczył kier. Wydziału Ekonomicznego KW, tow. Witkowski, wzięli udział dyrektorzy zakładów, inżynierowie i technicy oraz sekretarze zarządowych organizacji partyjnych.

Bogate podłoże dla dyskusji dał referat na temat roli inteligencji technicznej w obliczu uchwał IV Plenum KC PZPR, wygłoszony przez wiceministra przemysłu ciężkiego, tow. Z. Kęha.

Mówca wykazał, jak postęp techniczny w ZSRR, w niektórych krajach demokracji ludowej czy w krajach kapitalistycznych wyprzedził daleko poziom techniczny naszego przemysłu. IV Plenum wskazało kierunki działania. Podstawowym ogniwem rozwoju myśli technicznej, racjonalizacji czy wynalazku musi stać się zakład produkcyjny. Zachodzi obecnie pilna potrzeba opracowania w każdym

**Wiosna? Niestety, nie wszędzie...**



„Magazyn nawozów GS w Ilży był zamknięty w dniu 28 bm. na cztery spusty... Fot. - Z. Jonko

**Stefan Jędrzychowski na akademii z okazji 15-lecia wyzwolenia Gdańska**

30 bm. Gdańsk obchodził 15-lecie wyzwolenia. W godzinach wieczornych w wielkiej hali sporto-

wiej odbyła się uroczysta akademii z udziałem kilkudziesięciu tysięcy mieszkańców miasta. W prezydium akademii zajął miejsce m. in. członek Biura Politycznego KC PZPR, poseł ziomki gdańskiej - Stefan Jędrzychowski. Gośćmi okazkami powitano delegację Armii Radzieckiej z gen. lejtn. Piotrem Kozyrjowem i plk. Andrzejem Mierkulowem oraz delegację miejskich władz Leningradu i Rostocku. Obecny był konsul generalny ZSRR w Gdańsku Iwan Ruznicow, który przekazał mieszkańcom Gdańska i Wybrzeża życzenia najszybszych sukcesów w pracy nad rozwojem i rozkwitem tych ziem.

Następnie serdeczne podziękowania i życzenia dalszego rozwoju Gdańska przekazał przedstawiciel Leningradu i Rostocku oraz w imieniu Armii Radzieckiej gen. lejtn. Piotr Kozyrjow.

**Pożar w Glasgow spowodował 20 śmiertelnych ofiar**

LONDYN. PAP. Odbryłszy pożar magazynu wiskiej w porcie w Glasgow okiełznał się jako najpoważniejsza katastrofa tego rodzaju w Szkocji w ostatnich czasach. Pożar zniszczył on za sobą śmierć 20 osób - przeważnie strażaków i członków portowej służby ratowniczej. Zginęli oni w pomieszczeniach, lub przy waleniu walącymi się murami.

**Załoga OZMO na cześć 1 MAJA**

Załoga Opoczyńskich Zakładów Materiałów Ogniotrwałych powita święto 1 Maja przekroczeniem zadań produkcyjnych.

Warto dodać, że plan I kwartału załoga OZMO wykonała w dniu 28 marca br., obniżając koszty własne w stosunku do roku ubiegłego oraz do założonych wskaźników w planie o 4 proc.

Załoga OZMO zobowiązuje się wykonać plan następnego miesiąca (kwietnia) do dnia 27. IV. br., a więc na 3 dni przed terminem.

# Posiedzenie ZSL-owców radnych WRN

Z udziałem naczelnika Dep. Planowania Ministerstwa Rolnictwa — Feliksa Jerzyńskiego i wiceprezesa ZSL — poświadczonego sprawom planu 5-letniego.

Ogólne założenia planu 5-letniego omówił mgr Jan Zieliński, a sprawy rolnictwa w planie 5-letnim — mgr Jerzy Wilman. Nad referatami wywiązała się długa dyskusja. Radni poruszyli cały szereg spraw związanych z lokalizacją zakładów przemysłu spożywczego, na terenach budowlanych i innych zakładów.

Dyskutowano również nad sprawą przyspieszenia budowy szpitali i izb porodowych.

Jeżeli chodzi o produkcję rolną to radni wskazywali na możliwość znacznego przekroczenia wskaźników planu 5-letniego. W obradach uczestniczyli: przedstawiciel NK ZSL Władysław Czerwik, przez WK ZSL Różko Kozłowski oraz sekretarz WK ZSL Julian Kukulka.

(BO)

# Nowe aresztowania w Południowej Afryce

## Opinia świata nadal protestuje

LONDYN PAP. Przeszło sto osób, głównie działaczy partii politycznych, aresztowano w środę o świcie w miastach południowo-afrykańskich. Wśród aresztowanych znajduje się przewodniczący Afrykańskiego Kongresu Narodowego A. Luthuli, przewodniczący południowo-afrykańskiego Kongresu Związków Zawodowych L. Levy, przewodniczący partii liberalnej P. Brown i wielu innych wybitnych działaczy murzyńskich. Aresztowano też dwóch „białych” członków partii liberalnej.

Przed gmachem policji w Johannesburgu od świtu gromadził się tłum obserwujący w milczeniu nadjeżdżające jeden po drugim samochody policyjne z aresztowanymi.

Agencje zachodnie podkreślają, iż były to najcięższe od 1956 roku aresztowania przeprowadzone jednocześnie we wszystkich większych miastach na

mocy ustawy „o bezpieczeństwie publicznym”.

Rząd południowo-afrykański nie zamierza zmienić swych drastycznych metod, czego dowodem jest aresztowanie zbrodniarzy, które miało miejsce w południowej części państwa, w miejscowości Pongole. Zapewnił on deputowanego, iż „jeśli to się okaże konieczne”, armia potrafi w ciągu dwóch godzin zmobilizować potrzebne siły dla stłumienia „zamieszek”.

KAIR PAP. Egipska rada obronowa potępiła przesłanie do sekretarza generalnego ONZ Hammarskjöldowi Cezere, w której protestuje przeciwko krwawemu rozprawianiu się władz Unii Południowo-Afrykańskiej z ludnością murzyńską i domaga się podjęcia kroków dla polepszenia sytuacji.

LONDYN PAP. Australijska Partia Pracy wystąpiła z żądaniem zwolnienia specjalnej sesji parlamentu dla rozpatrzenia sytuacji w Afryce Południowej.

W rezolucji złożonej w parlamencie partia ta wyraża oburzenie z powodu masakry ludności murzyńskiej w kraju, który jest członkiem Brytyjskiej Wspólnoty Narodów.

NEWY JORK PAP. Zdaniem dziennika „Washington Post”, przyczyna rasistowskiej polityki rządu południowo-afrykańskiego jest strach. Tę odrażającą politykę potępia świat cywilizowany i należy zdać sobie sprawę, że jeśli nie zostanie ona zarzucona, wówczas rząd Unii Południowo-Afrykańskiej może rozpocząć wojnę na tle rasowym, czego właśnie tak bardzo się obawia.



Z POBYTU POLSKIEJ DELEGACJI PARLAMENTARNEJ W BRAZYLII

SAO PAULO PAP. W ostatnim dniu pobytu w Sao Paulo polska delegacja parlamentarna złożyła wizytę w państwowym uniwersytecie. Delegację przyjął zastępca rektora Humberto Maffei i wybitni profesowie. Następnie złożono ekspertyzę w Instytucie Medycznym Eksperymentalnej „Butantan”, słynnym z doświadczeń nad surowicami przeciwko ukąszeniom jadowitych wżyci, skorpionów, pająków. Delegację przyjął dyrektor Flavio Tensen, a oprowadzał słynny zoolog Hoge.

Po południu w konsulacie polskim odbyło się przyjęcie z udziałem około trzystu osób. Wieczorem w Towarzystwie im. Chopina, zrzeszającym przeważnie Polonię robotniczą, odbyło się uroczyste zebranie.

Nie zapomnimy żadnej z hitlerowskich zbrodni. Nie po to, żeby rozamiętywać przeszłość, ale po to, żeby przeszłości nie powtarzać.

# Przemówienie PREMIERA CYRANKIEWICZA na sesji WRN w Bydgoszczy

Na wstępie przemówienia premier Cyrankiewicz przekazał społeczeństwu Bydgoszczy i woj. bydgoskiego serdeczne pozdrowienia w imieniu KC partii i rządu.

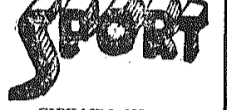
Wszyscy Polacy — mówił premier — widzą w robotnikach, chłopach i inteligencji — mieszkańcach woj. bydgoskiego — dzielnych i pracowitych, gospodarnych ludzi, którzy wielokrotnie zdawali egzamin patriotyzmu w walce o polskosc tych ziem, o zachowanie swych narodowych tradycji i narodowej godności. Wielokrotnie chwycyli oni za broń, walcząc o wolność Pomorza, przeciw germanickiemu „Brang nach Osten”, wykazywali nieustępliwość postawę w okresie prawie 150-letniego zabu ru pruskiego, bohatercko walczyli w czasie tragicznych lat okupacji hitlerowskiej. Wszyscy w Polsce pamiętają, że w Bydgoszczy odbyła się jedna z pierwszych w czasie okupacji, jedna z najbardziej wzruszających masakr jakichkolwiek w historii woj. bydgoskiego. Wokół wózków i oprawy hitlerowskiej organizowali w podbiele Polscy Chociaż dziesiątki tysięcy najlepszych synów tej ziemi zostało zamordowanych lub zamęczonych — to jednak lud Pomorza zwyciężył.

Polska Ludowa doceniła niezłomną postawę ludności Bydgoszczy, dekorując w roku 1946 bohaterkie miasto wysokim odznaczeniem — Krzyżem Grunwaldu.

Premier, wskazując na niebezpieczeństwo, jakie dla sprawy polskiej przedstawiają b. hitlerowcy, zajmujący w Niemczech zachodnich wysokie stanowiska w aparacie państwowym, armii i wywiadzie sprawiedliwości, mówił dalej:

Nie zapomnimy żadnej z hitlerowskich zbrodni. Nie po to, żeby rozamiętywać przeszłość, ale po to, żeby przeszłości nie powtarzać. Nie zapomnimy, aby czujnym było młode pokolenie, aby tym losem nie powtórzyło się. Taka jest polityka nowej odrodzonej Ludowej Polski, złączonej nierozdzielnie z krajami budującymi socjalizm, walczącymi o pokój na całym świecie i do brzości dla wszystkich ludzi pracy. Polska Ludowa stworzyła, dzięki siłom Związku Radzieckiego i dzięki swojej sił, siłę całego obozu socjalistycznego — warunki sprzyjające w pełni przed powstaniem się historii września 1939 roku, Pogromowi Hitlera i jego SS-owskiej oprawy lansującej swą ja, dzisiaj nieuczynną, złąbną nie tylko dla całej ludzkości, ale przede wszystkim dla samych Niemców. Nie musimy więc się obawiać, że w przyszłości, nie będąc już w stanie zagrozić naszym ziemiom, Panistwom, że między nami a Niemcami zachodnimi jest nasz sojusznik, przyjaciel, pierwszy pokojowy ludowy państwo niemieckie — Niemiecka Republika Demokratyczna. Jeżeli mówimy, że nie wolno zapomnieć, to po to przede wszystkim, żeby ta uczynność mogła ochronić świat od nowej prowokacji, która stałaby się katastrofą przede wszystkim dla Niemców, ale która by znów wszystkie narodziła i rozkoszowała. Tak więc pamiętajcie o przeszłości, zmierzcie jestyni całym naszym działaniem w przyszłość.

Polska Ludowa w ciągu 15 lat swojej pracy — mówił dalej premier — zdołała dzięki ogromnemu wysiłkowi narodu nadrobić opóźnienia wielu dziedzin kultury, życia gospodarczego i kulturalnego i innych zach. krajów Europy. Oczywiście, że podsumowując ten 15-letni dorobek trzeba sobie powiedzieć, iż sam to wiecie na przykładzie naszego województwa — nie jest jeszcze do zrobienia i jak jeszcze jest nieraz ciężko i za ile rzeczy



## CIEKAWA IMPREZA SILNYCH LUDZI

Jak już wspominaliśmy w nadchodzącą sobotę odbędzie się w Kielcach okręgowe mistrzostwa w podnoszeniu ciężarów. Będzie to na pewno bardzo interesująca impreza. Nasi ciężarowcy czynią ostatnio znaczne postępy. A w ogóle zawody ciężarowe wbrew pozorom są bardzo ciekawe i emocjonujące.

Na starcie ujrzymy około 40 najlepszych zawodników z całej Kielcecczyny. Mogło ich być prawie trzy razy tyle ale widać okręgowe pragnie uniknąć przedłużania się zawodów wyznaczył iminima startowe. Dzięki temu zawody będą stały na wyższym poziomie sportowym i organizacyjnym.

Niemal w każdej wadze będziemy świadkami zaciętej walki. Oto faworyci: kogucia — Pastucha (Konińska) i Gorczyca (Sandomierz), piórkowa — Mierzki (Starachowice) i Drobak (Sandomierz), lekka — Robak (Ostrowiec), średnia — Lisak (Szydłowiec), Kulecki (Kielce) i Czarkowski (Kielce), ciężka — Furmanek i Białuski (Kielce), lekko-ciężka — Lisak (Kielce), ciężka — Kunat (Ostrowiec).

Jak się dowiadujemy wstępnie czelowi zawodnicy znajdują się w dobrej formie i zapowiadają frontalny atak na rekordy olimpijskie, które wg koleżeńskich wynoszą: 265 — 250 — 315 — 302,5 — 305 — 310 i 295 kg.

Atrakcyjnym momentem imprezy będzie tradycyjny wybór Mistrza Uniwersum Kielcecczyny czyli najlepszy zbudowanego meczowca. W ub. roku tytuł ten zdobył Furmanek. Warto dodać, że w wyborach „mistrz” musiał startować każdy ciężar. Bliższych informacji udzieli w tej sprawie Okr. Zw. Podnoszenia Ciężarów w Kielcach, Mielcewicza 5 ul. 32-72.

Porządek mistrzostw o godz. 17 w sali WKiF. WSTĘP BEZPŁATNY.

(Dokończenie ze str. 1)

Około południa premier Chruszczow powrócił do Lille. W ratuszu oczekiwał go mgr miasta Augustin Laurent i przedstawiciel władz samorządowych departamentu Nord.

W czasie wizyty w zakładach tekstylnych w Fives-Lille odbyła się na cześć małżonki Chruszczowa i jego córki defilada modelek paryskich, prezentujących telety i tkanin bawełnianych. Na to cześć programu przybyło 20 dziennikarek francuskich i zagranicznych, specjalistek od rubryk mody.

# 8 dzień pobytu Chruszczowa we Francji

kańców. Gość radziecki udał się do bufetu dworcowego, gdzie wszyscy oniemieli z wrażenia. Jedynie właściciel bufetu nie stracił złmej krwi proponując N. S. Chruszczowowi kieliszek calvadosa.

W dalszym ciągu podróży N. S. Chruszczow przeszedł do wagonu restauracyjnego zarezerwowanego dla dziennikarzy. Przy tej okazji N. S. Chruszczow został zasypywany pytaniami.

Na kilka minut przed godziną 17 N. S. Chruszczow przybył na dworzec w Rouen.

Z dworca w Rouen premier radziecki udał się wraz z towarzyszącymi mu osobami na zwiedzanie katedry. N. S. Chruszczow oprowadził i udzielił mu wyjaśnień główny konserwator katedry Chauvel. Następnie goście radzieccy udali się do tzw. Pałacu Konsulów,

rdzie powitał ich przez Izby Handlowe.

Mieszkańcy Rouen niezwykle serdecznie powitali N. S. Chruszczowa. Obyrżmie tłumy zbierały się na placu przed dworcem oraz na wszystkich ulicach, którymi przejeżdżał samochodem z gościną radzieckim.

Z Pałacu Konsulów premier Związku Radzieckiego udał się do prefektury, gdzie dla gości radzieckich przygotowano apartamenty. Wieloletni mieszkańcy Rouen cierpliwie czekali na ulicach, którym N. S. Chruszczow będzie przejeżdżał ponownie udając się do Pałacu Konsulów, aby widać udzielił w uroczystym, wydanym na jego cześć obiedzie.

Podczas przyjęcia premier Chruszczow wygłosił przemówienie poświęcone problemowi stosunków gospodarczych radziecko-francuskich.

LONDYN PAP. Według ostatnich doniesień, przeszło 30 tysięcy Afrykańczyków z różnych miejscowości Przyłądka Dobrej Nadziei zgromadziło się w środę przed południem przed gmachem policji w Capetown domagając się wypuszczenia na wolność aresztowanych o świecie działaczy.

W niektórych okręgach Unii Południowo-Afrykańskiej ogłoszono stan wyjątkowy.

# Dwunaste posiedzenie Komitetu „10“

GENEWA PAP. W środę przed południem w genewskim Pałacu Narodów odbyło się dwunaste z kolei posiedzenie Komitetu Rozbrojeniowego 10 Państw.

Posiedzeniu, które trwało 45 minut, przewodniczył szef delegacji bułgarskiej, Tarabanow.

Obrady będą kontynuowane w czwartek przed południem.

## KOLEJNY POBÓR DO BUNDESWEHRY

BONN PAP. Jak donosi dziennik „Die Welt”, 1 kwietnia br. odbędzie się kolejny pobór do Bundeswehry. Powołanych zostanie około 38 tysięcy Niemców rocznika 1939. Stan liczebny Bundeswehry wzrośnie tym samym do około 286 tys. żołnierzy.

## NOWA FRANCUSKA EKSPLOZJA ATOMOWA?

PARYZ PAP. Agencja France Presse podaje, że towarzysząca lotnicze zostały powiadomione w środę po południu o zakazie przelotu samolotów nad saharijską strefą Reggane od godziny 4 min. 45 z dniem 31 marca. Zakaz obowiązuje na okres 6 do 12 godzin w zależności od strefy.

Agencja przypomina, że jest to trzecie z kolei zarządzenie tego rodzaju w okresie ostatnich dwóch miesięcy.

## ZAPOWIEDZ WIZYTY CZOU EN-LAJA W BIRMIĘ

PEKIN PAP. Na zaproszenie premiera Birmy, generała Ne Wina przewodniczący Rady Państwowej CHRL, Czou En-laj przybędzie 16 kwietnia z wizytą do Rangunu. Wizyta Czou En-laja potrwa 3 dni.

## POWODZIE W USA

NEWY JORK PAP. Duże obszary środkowego zachodu USA zagrożone są powodziami, spowodowanymi wiosennym wzebraniem rzek.

Setki rodzin zmuszone były opuścić swoje domy. Tysiące hektarów pól znajduje się pod wodą.

# Rola inteligencji technicznej w postępie technicznym

tematem konferencji w KW PZPR

(Dokończenie ze strony 1)

zakładzie rocznego, a następnie wieloletniego planu postępu myśli technicznej. Ten plan może być realizowany tylko przy ścisłej współpracy kadry inżynierskiej — technicznej, nad dotychczasowym stanem postępu technicznego i jego rozwoju. Taka dyskusja pomoże w uzyskaniu śmiałości i realnego planu rozwoju techniki w naszych zakładach.

(tb)

W obecnej chwili organizacje partyjne powinny przeprowadzić szeroką dyskusję o roli kadry robotniczej, całej kadry inżynierskiej — technicznej, nad dotychczasowym stanem postępu technicznego i jego rozwoju. Taka dyskusja pomoże w uzyskaniu śmiałości i realnego planu rozwoju techniki w naszych zakładach.

W dyskusji zabierało głos wielu mówców. Poruszał on różne sprawy postępu technicznego. Niemal wszyscy podkreślali ważną rolę stowarzyszeń inżynierów i techników, organizacji NOT. Stowarzyszenia te skupiają dzisiaj w naszym kraju ok. 150 tys. inżynierów i techników. Nie jest to cyfra zbyt duża, biorąc pod uwagę, że w kraju mamy 300 tys. inżynierów i techników. Chodzi więc z jednej strony o wciągnięcie wszystkich do stowarzyszeń technicznych, a z drugiej także o ożywienie pracy organizacji.

Chodzi o to, aby skłaniać inżynierów i techników do podnoszenia swych kwalifikacji, poziomu swej wiedzy.

Mówiło się też o pracy organizacji partyjnych. Wiele mówców zdzieliło, grupując pod swym kierownictwem kadry inżyniersko-techniczne — członków partii i bezpartyjnych robotników. Propaganda postępu technicznego, ruchu wynalazczości i racjonalizacji, mobilizacja członków partii i bezpartyjnych — inżynierów i robotników — oto główne zadania organizacji partyj-

# Więcej siarki — mniejsze nakłady

## Zespół polskich naukowców pod kierownictwem prof. S. Bretsznajdera wynalazł nową metodę uzyskiwania siarki z rudy tarnobrzesckiej

Zespół chemików, złożony z pracowników Politechniki Warszawskiej, PAN oraz Instytutu Chemii Ogólnej, kierowany przez prof. Stanisława Bretsznajdera opracował nową, oryginalną metodę uzyskiwania siarki z rudy siarkowej. Nowa metoda ekstrakcji na będzie zastosowana w kombinacie tarnobrzesckim, w którym budowana obecnie pierwsza linia przerobu rudy siarkowej oparta jest na powszechnie stosowanym dotychczas procesie flotacyjnym. O pomysłnym zakończeniu prób zaprezentowanego wynalazku, przeprowadzonych w zakładach doświadczalnych w zakładach oświegimskich mówił przedstawicielowi redakcji „Wiedzy i Techniki” AR prof. S. Bretsznajder.

Siarkę wydobywa się w wielu miejscach kuli ziemskiej, jednak specyficzne warunki naszych złóż (duża zawartość w rудzie części lżejszych) powodują, że bezpodstępnie przeniesienie doświadczeń zdobytych na innych terenach nie daje rezultatów w pełni zadowalających. Dlatego w ciągu dwóch lat pracowaliśmy nad znalezieniem lepszego sposobu przerobu rudy siarkowej. Ostatecznie udało się nam uzyskać zupełnie nową metodę.

Prostym przede wszystkim o wyjaśnienie zasad jednej i drugiej metody.

Dotychczas chemicy traktowali rudę siarkową, jak kawę. Uważaliśmy, że im dro-

biej zostanie zmielona, tym lepiej uda się ją „zaparzyć”. Sproszkowaną rudę poddawano następnie procesowi flotacji, czyli wytwarzano z niej pianę, w której zarwa zawierające siarkę oddzielały się od domieszek. Dalszym etapem są: wytopienie siarki z tak uzyskanego koncentratu i dość kłopotliwe filtrowanie produktu.

W naszych doświadczeniach stwierdziliśmy, że ily zawarte w rудzie tarnobrzesckiej nie wpływają dobrze na przebieg flotacji — po prostu robi się z niej trudne do usunięcia błotniste rozwiązanie na innej drodze. Zastosowaliśmy metodę ekstrakcji baterijnej, polegającą na przepuszczeniu specjalnego płynu przez warstwę kawałków rudy, która w tym wypadku nie może być właśnie zmielona za drobno, jak o to zabiegaliśmy poprzednio.

Jakie korzyści przyniesie zastosowanie nowej metody? Główną zaletą nowej metody ekstrakcyjnej jest wysoka wydajność. Podczas gdy przy flotacji wydobywamy z rudy około 72 proc. zawartej w niej siarki, tu wydajność sięga 95, a nawet 98 proc. Poza tym, zmniejsza się zużycie energii mechanicznej, potrzebnej do rozdrobnienia rudy; łatwiej ją pociąć na większe kawałki. Dzięki temu uzyskujemy zmniejszenie kosztu przerobu rudy o połowę, a przez to cały koszt, od wydobycia

surowca w kopalni do uzyskania czystego produktu, spadnie o 25 proc. Przy dużych rozmiarach planowanej produkcji daje to wielomilionowe oszczędności. Nie bez znaczenia jest także fakt, że sama instalacja jest przy równej metodzie o połowę tańsza i można ją wykonać we własnym zakresie, bez importu aparatury.

Możemy powiedzieć, że czegoś więcej o samej pracy zespołu? (który ma na swoim koncie oprócz siarki sześć innych oryginalnych opracowań procesów technologicznych).

Wyniki zawiądzamy przywiązywaniu wielkiej wagi do badania podstaw teoretycznych procesów, w których poszukujemy — praktycznych rozwiązań. Prowadzi to niekiedy do spojrzenia na zagadnienie z nowej strony. Współpraca chemików bardziej związanych z przemysłem (ICH) oraz teoretyków (Politechniki, PAN) daje bardzo dobre rezultaty. Nasz dwudziestoosobowy zespół wykonał wszystkie badania w ciągu dziesięciu lat 40 mln złotych. Obliczyliśmy niedługo, że wprowadzenie do produkcji naszych metod przyniesie po uruchomieniu planowanej produkcji 250 mln zł rocznie oszczędności. Czy jest więc „przedsiebiorstwo” bardziej rentowne od badań naukowych?

A oto co na temat nowej metody uzyskiwania siarki mówi z-ca dyrektora dep. techniki MPCh, mgr Albin Paś:

Założenia projektowe przedstawione zostały przez zespół prof. Bretsznajdera na ostatnim posiedzeniu Komisji Oceny Projektów Inwestycyjnych, która uznała metodę za bardzo dobrą. Opis zawiera wiele „bezpłodnych” wskazówek dla naszego biura projektowego, że znacznie przyspieszy budowę nowej części fabryki tarnobrzesckiej. Zakład przerobu ekstrakcyjnej powinien być gotowy za mniej więcej dwa i pół roku.

Notował Janusz Bień.

# Wyniki rozmów Eisenhower — Macmillan

(Dokończenie ze str. 1)

ostatnie oraz przeprowadzenie wspólnych badań, które miałyby doprowadzić do usprawnienia metod kontroli.

Wspólne oświadczenie prezydenta Eisenhowera i premiera Macmillana głosi równocześnie, iż przed wprowadzeniem moratorium należy podpisać układ o zakazie wszystkich prób dających się wykrywać oraz poczynić przygotowania do rozpoczęcia wspólnych badań.

Eisenhower i Macmillan postanowili zaproponować rządowi radzieckiemu natychmiastowe rozpoczęcie przygotowań do uruchomienia programu badań.

Jak podaje agencja Associated Press, rzecznicy brytyjski i amerykański oświadczyli, że

bał między starym i nowym, że jest to kompromisowa propozycja przyspieszenia rokowania na genewskiej konferencji metod atomowych i pozwoli doprowadzić do podpisania układu w ciągu najbliższych 90 dni.

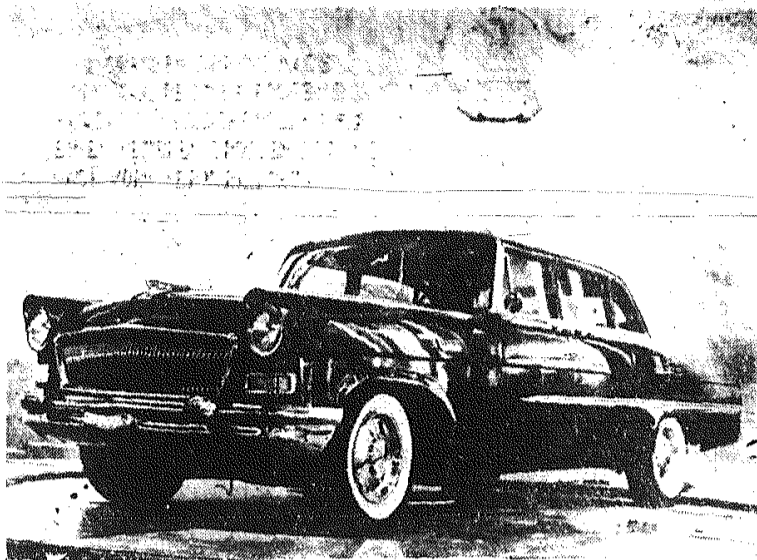
Wspólna deklaracja Eisenhowera i Macmillana oznacza równocześnie, iż do rozstrzygnięcia cała ta konferencja pozostało jeszcze kilka „doniosłych problemów”, m. in. niektóre szczegółowe zasady funkcjonowania aparatu kontroli.

Deklaracja nie wspomina, jak — zdaniem Macmillana i Eisenhowera — powinien być okres trwania moratorium. Agencja Associated Press powołując się na kłódkę dobrze poinformowane źródła, że USA i Anglia proponują termin 12-miesięcz-

## WIEŚ KIELCKA NADAL PŁONIE

Oficer dyżurny Komendy Wojewódzkiej Strazy Pożarnej poinformował, że we wczorajszym (pow. buski) spłonął budynek mieszkalny w miejscowości Wiesz (niezależnie pow. buski) spłonął dach na budynku mieszkalnym; w Seceminie (pow. włoszczyński) z dymem pojawił się ogień; w Białymostku (pow. ostrowski) jeden budynek spłonął całkowicie i dwa zniszczone.

### Chiny produkują samochody



Pierwszy chiński samochód osobowy „Hongqi” (co oznacza „Czerwony Sztandar”). Posiada silnik 8-cylindrowy o maksymalnej mocy 220 KM, może rozwinać maksymalną szybkość 160 km na godz., zużycie paliwa — 10,5 litra na 100 km.  
Poniżej: Małolitrażowy samochód osobowy wyprodukowany Zakłady Komunikacyjno w Szanghaju. Fot. — CAF

## Zaczyna się „truskawkowy” skandal!?

NIE zapomnieliśmy jeszcze o zeszłorocznym skandalu „truskawkowym”. W początkach maja ub. roku wyceniono się poważne trudności ze skupem truskawek m. in. z powodu braku opakowań. Chłopi, szczególnie w pow. kozińskim, dla których uprawa truskawek stanowi główne źródło utrzymania nie mogli ich sprzedać punktem skupu z powodu braku lufianek. W sprawie tej zupełnie błąd musieli wkręcić sz. Prezydium WRN. Odbyło się w tym czasie posiedzenie, aby ta sytuacja nie powtórzyła się. Prezydium WRN podjęło 14 grudnia 1959 roku specjalną uchwałę w sprawie opakowań owoców na tegoroczny sezon.

Zdawałoby się, że „wielki” problem lufianek na truskawki jest załatwiony. Było cicho przez parę miesięcy, skończyły się truskawki, nie były potrzebne lufianki. Tymczasem ostatnio Prezydium WRN zostało poinformowane, że nie w tej sprawie nie zmieniono się — nie było lufianek i nie ma, choć sezon truskawkowy za pasami w tej sprawie odbyła się wice specjalna narada w wiceprzewodniczącego Prezydium WRN — mgr. Baka-Dzierżyńskiego. Coż się okazuje?

Otoż przemyśl ten wyrost podległy radom narodowym wyrost logicznej wnikliwej i zeszłorocznym sytuacji i w lipcu 1959 r. uruchomił w Furmanowie (pow. Koński) produkcję lufianek. Potrzebna była specjalna maszyna — lufianka drewniana, której nie produkujemy w kraju) oraz siłownię. Znalezione stary, używana maszyna i uruchomiono produkcję. Klient jakich nie zgłaszał się. Dopiero w październiku warszawskiego Centrala Spółdzielni Orodniczych zawiadła umową na 800 000 szt. lufianek. Większość z nich ma być przeznaczona dla opakowania truskawek na eksport, z czego tylko część ma otrzymać nasze województwo. Naśmieszni handlowcy nie spieszyli się. Ani WZOS, ani przedsiębiorstwo „Warynia i Owoce”, nawet miejscowa CSO nie kwapiła się z zamówieniami. Zamówienia pospłyły się dopiero w końcu lutego i to chyba na skutek przypomnienia wysłanego przez Wydział Handlu Prez. WRN.

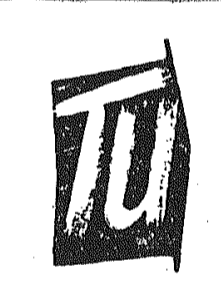
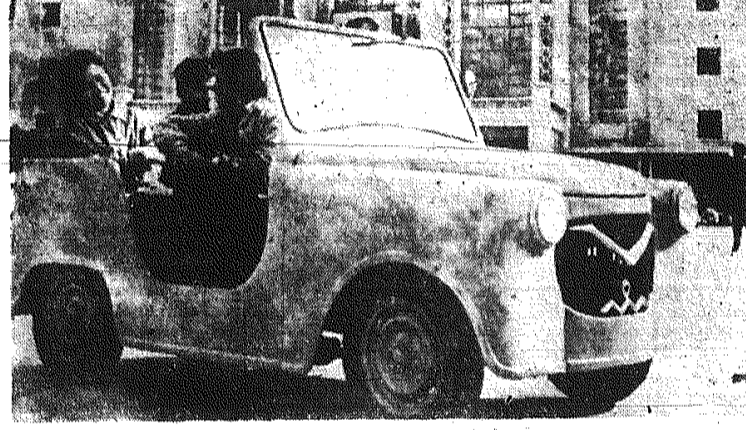
W tej chwili handel rozprowadza minimalnym rezerwowaniem lufianek, a jego potrzeby wynoszą 840 000 sztuk. Za dwa miesiące rozpoczyna się sezon truskawkowy, a przemyśl ten wyrost z trudem wykona na czas produkcję, zamówiona już w październiku przez CSO, Spółdzielni zamawiania naszych handlowców mogłyby być wykonane w o wiele późniejszym terminie.

Cała ta sprawa nosi skandaliczny posmak. Nasi handlowcy drwią sobie z konsumentów i producentów!

Tow. Bak-Dzierżyński polecił natychmiast zbadać możliwości dodatkowej produkcji lufianek i przeprowadzić dochodzenia, celem ustalenia winnych tegorocznego zaniedbania oraz niewykonania uchwały Prez. WRN. Być może, że uda się znaleźć jakichś wyjątków, które umożliwią skup truskawek.

Jednak na marginesie tej sprawy warto dodać, że w wielu dziedzinach naszego życia gospodarczego cierpiemy na brak roboczych. Brakuje nam robotników na budowę, do prac drogowych itd. Sądzę, że z politykami dla społeczeństwa można tam przynieść wielu ludzi zajmujących odpowiedzialne stanowiska w naszym handlu. Na pewno nie straci on na tym, tym bardziej jego klient.

M. EDELBAUM



## Sygnaty

W UBIEGŁYM roku zanotowano w województwie na naszym 1496 pożarów. Pochłonęły one 3311 budynków o wartości blisko 600 milionów złotych, 15 osób poniosło śmierć w płomieniach a 105 osób uległo poparzeniu. Do dnia 20 marca br. zarejestrowano 178 (większych lub mniejszych) pożarów, które pochłonęły majątku na sumę 2 milionów 800 tys. złotych. Analiza tej groźnej sytuacji wykazała dobitnie, że przyczyną o obryzmieję większości wszystkich wypadków jest lekceważenie przez mieszkańców przepisów dotyczących bezpieczeństwa pożarowego. Wobec tego, że dotychczasowa akcja propagandowa, prowadzona przez znaczący nakładzie środków finansowych nie przyniosła pożądanego rezultatu — Wojewódzka Komenda Straży Pożarnej ostrzega, że w tym roku wszelkie objawy lekceważenia przepisów będą surowo karane. Już od marca rozpoczęły działalność specjalne zespoły, które wspólnie z funkcjonariuszami MO dokonują kontroli we wszystkich zabudowaniach wiejskich i osiedli wsi. Kontrole takie przeprowadzane będą doręczyć również w miastach Kielecczyzny.

## UWAGI NA TEMAT AMATORSKIEGO TEATRU

W lutym odbył się w skarżyskim Domu Kultury i sali widowiskowej Fabryki Narzędzi Rolniczych w Kunowie przegląd zespołów teatralnych zakładów metalowych okręgu Skarżysko-Kamienna. Do przeglądu stanęło 5 zespołów: ZM Skarżysko („Matury”), FSC Starachowice („Upiór”), KZO Koński („Imieniny pana dyrektora”), SFNR Kunów („Inscenizacja utworów Mickiewicza i Kopciuszki”) i ZM Radom („Maturyzacja”). Zarówno komisja kwalifikująca zespoły, jak i ich kierownictwa i członkowie, uzyskali obszerny materiał teatralny, z którego można wyciągnąć szereg pożytecznych wniosków.

## NOTATNIK KULTURALNY

opaniowanie tekstów i precyzyjny przebieg akcji. Ileż godzin, wyrwanych nie tylko ze spoczynku, ale nawet snu, wymagała ta praca! Stwierdzenie to nasuwa konieczność dbałości, aby wysiłek i poświęcenie zespołów w najmniejszym stopniu nie były marnowane. Pod tym względem pewne wątpliwości nasuwa repertuar. Koniecznym warunkiem wartościowego spektaklu, zarówno w teatrze zawodowym jak amatorskim, jest wybór sztuki dostosowanej do charakteru i możliwości wykonawców. Repertuar sceny amatorskiej zakładów fabrycznych, na której występują w przeważającej większości robotnicy, musi zawierać sztuki o klimacie bliskim zespołowi. Pod tym względem przegląd był bardzo pouczający. Najbardziej udane okazały się przedstawienia „Maturyzacja” i „Matury”. Niefortunny natomiast okazał się wybór „Upiórów” przez zespół starachowicki. Psychicznie wyrafinowani bohaterzy biesownego spowodowali zrozumienie trudności związane z uwytkowaniem ich bardzo wegnętnym dramacie. Nie zapominajmy, że teatr amatorski mał bardziej operować akcją niż filozofią. Zespołowi amatorskiemu wystarczy poprawność, pod warunkiem, aby była wyrównana. Idzie więc nie o rodzinny

## W 13 dniach w USA

W 13 dniach w USA” znajdziemy i oficjalne przemówienia premiera Chruszczowa, prezydenta Eisenhowera i innych amerykańskich mężów stanu, i owe liczne, pełne kontrowersji rozmowy premiera ZSRR, np. z przywódcami amerykańskich związków zawodowych, i oficjalne dokumenty, np. komunikat po rozmowach w Camp David, i historyczne przemówienie Chruszczowa w Zgromadzeniu Ogólnym ONZ, za wierzające radziecką propozycję powszechnego i całkowitego rozbrojenia. 13 dni premiera Chruszczowa w USA, niewątpliwie stworzyły jakąś nową sytuację w świecie, zapoczątkowały nowy okres w stosunkach USA — ZSRR, i w stosunkach międzynarodowych w ogóle. Książka „13 dni” ma tę wartość, że uchwyciła ów „przemowy moment” „fotograficznie”, z całą dosłownością, tak jak był on w tym czasie relacjonowany w prasie radzieckiej (i częściowo polskiej). A że jednocześnie ten historyczny dokument czyta się z niezwykłą lekkością, że czytelnik nie raz się uśmiecha, jak przy lekturze najciekawszej satyry — to już należy zawdzięczać niezwykłemu poczuciu humoru, niezwykłemu dowcipowi głównych osób tej książki — premiera Chruszczowa. (ap)

# 13 dni, które..

„Nie my prowadzimy politykę dyskryminacji, lecz prowadzą ją przeciw nam. Z nami właśnie nie chcą handlować, a jako pretekst wymyślono bajki o materiałach strategicznych, ale rakiety przeciw nam sami zrobili. Nie ma przecież towaru bardziej strategicznego niż rakiety! Nie mamy zamiaru prosić Anglii czy Stanów Zjednoczonych Ameryki o ten towar”. Nasz towar jest lepszy”. (N. Chruszczow — w pierwszym dniu pobytu we Francji).

TAK się przypadkowo złożyło, że tylko co wydany przez „Książkę i Wiedzę” zbiór „13 dni w USA” przegladalem w drugim dniu pobytu premiera Chruszczowa we Francji, a więc w tym samym dniu, w którym można było przeczytać w prasie radzieckiej cytowane wyżej powiedzenia Chruszczowa w przyjaznej rozmowie z działaczami Towarzystwa „Francja — ZSRR”. Otóż, gdy się chce, można wspominać książkę traktować jako zbiór takich powieści — celnych, trafiających w sedno, a jednocześnie

nie jakie wspaniałe przekazywane czytelnikowi istotę przemianego przez nas momentu dziejowego. W przemówieniach Chruszczowa, podczas jego pobytu w USA we wrześniu 1959 roku, w jego odpowiedziach na pytania podczas konferencji prasowych i na spotkaniach z różnymi środowiskami dochoodzi do głosu polemizujący z kapitalizmem socjalizm — pewny siebie, pewny swego zwycięstwa, a jednocześnie powołujący się do odpowiedzialności za pokój świata, za losy ludzkości, walczący o pokojowe współistnienie i spokojnie wyjaśniający przeciwnikowi, że jest on również w jego interesie.

## Tak sadzimy

### POZYTECZNA WIZYTA

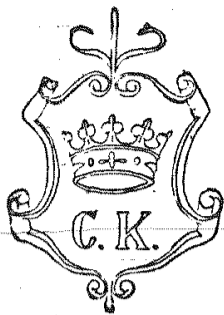
W TYCH dniach bawił w Kielcach wiceminister przemysłu ciężkiego tow. Czerwiński. Cel tej wizyty, jak również jej przebieg zasługują na uznanie. Był to, w całym tego słowa znaczeniu, roboczy wyjazd, z myślą o umocnieniu przedstawicielom szlacheckich zakładów przemysłu metalowego w Kielcach, nie wypowiedzenia się na temat wszelkich problemów produkcyjnych i bieżących trosk. Faktem jest, że dyrektorom uczyniło się lżej na dudy, kiedy mogli przedstawić kłopoty swoim przedstawicielom wysokiemu reprezentantowi resortu, i jednako tego rodzaju spowiedź ma nie tylko znaczenie psychologiczne. Zgodnie z obietnicą tow. Czerwińskiego zebrany materiał posłuży kolegium ministrów do podjęcia dla konkretnych posunięć, mogących pomóc zakładom.

KULMINACYJNYM punktem wizyty wiceministra było jego spotkanie, wespół z sekretarzem KW tow. Stachurą, z przedstawicielami FSC „Waltera”, KZWM, Zakładów Metalowych w Skarżysku, „Iskry” oraz „Armatu”. Dyrektorzy tych przedsiębiorstw wypowiedzieli wiele ciekawych uwag. Tow. Jackowski z „Waltera” scharakteryzował wyniki pracy Wydziału TP-6, który od 1 III br. przeszedł na tzw. normy techniczne. Prawie dwumiesięczne doświadczenia wskazują na takie oto pozytywne zjawiska: powolny lecz stały wzrost średniego wykonania nowej normy, zwiększa się liczba wykonujących i przekraczających normę, a tym samym zmniejszanie się grupy tych, którzy przejęto w poniżej pewien uszczerbek w zarobkach.

Szczególne ciekawe uwagi dotyczyły postępu technicznego w „Walterze”. Już od dwu lat działa tu 10-osobowa grupa konstruktorów, obmyślająca unowocześnienie procesów produkcyjnych, projektująca nową technologię, specjalne linie obróbkowe, ślasy produkcyjne itp. Co ciekawsze, w ramach modernizacji często wylania się konieczność zbudowania nowej obrabarki, i takiego zadania z powodzeniem podejmuje się Wydział Remontowy, wykorzystując części starych maszyn. Dyrektor Jackowski wystąpił z wnioskiem, aby poczynić przedsiębiorstwu pewne ulgi w planie produkcyjnym, dzięki czemu, w stosunkowo krótkim czasie, wybuduje sobie ono własnymi siłami kilkadziesiąt nowych maszyn. Jak dotychczas, napięcie zadania planu pozwalają zajmować się tą ważną sprawą jedynie doradcy. Wiceminister Czerwiński odniósł się do inicjatywy „Waltera” z uznaniem podkreślając, że tą drogą powiniemy kroczyć wszystkie większe przedsiębiorstwa, to znaczy oblatywać potrzeby modernizacji produkcji we własnym zakresie.

Wystąpienie dyrektora FSC w Starachowicach, Dziekana było poświęcone trudnej sytuacji w jakiej znalazła się ostatnio fabryka. Niezrealizowanie dostaw różnych maszyn, opóźnienie przez wykonawców robót inwestycyjnych, wszczęcie pogorszenie zapotrzebowania sprawy, że plan stycznia wykonano tylko w 85 procentach, a lutego w 89 procentach, przekraczając funtów szersz plac o 5 milionów złotych. Wiceminister Czerwiński obiecał powołać komisję resortową, która zbada sytuację w FSC i podejmie pewne wnioski.

WIZYTA wiceministra Czerwińskiego, a przed tem również członków kierownictwa resortu komunikacji, stworzyła pozytywny precedens bezpośrednich kontaktów zainteresowanych przedsiębiorstw Kielecczyzny z ministrami. Na marginesie ostatniego spotkania warto podkreślić rzeczową wymianę poglądów oraz duch gościnności do daleko idących usług resortu dla podległych mu zakładów. Przepolone nim było całe wystąpienie dyrektora, co zgromadzonym dyrektorom pozwoliło na konkretną pomoc, która na stałe w ślad za sobą. Trzeba dołożyć starań, aby podobne metody pracy przyswoiły sobie kierownictwa wszystkich resortów gospodarstwa. A. M.



CZWARTEK, 31 MARCA 1960 R.



KIELCE TEATRY: TEATR IM. ST. ZEROMSKIEGO - wieczorny.

KINA: „MOSKWA” - „Miejsce na ziemi” - prod. polskiej, doz. od lat 16, godz. 16, 18.15 i 20.30.

„BAJKA” - „Mozart” - prod. austriackiej, kolor., doz. wolny od 14 lat, godz. 15.45, 18.00 i 20.15.

„WARSZAWA” - godz. 11.30 - „Bajka o strale”; godz. 13.30 „Młode talenty” - prod. radzieckiej, godz. 15.30, 17.45 i 20.00 „Przystanek na peronie”; prod. czeskiej, doz. od lat 18.

„ROBOTNIK” - „Wyspa śmierci” - prod. bułgarskiej, od lat 16 - godz. 17 i 19.

„SATELITA” - „Biała grzywa” - prod. francuskiej, godz. 19.00 „Ganga” - prod. hinduskiej, doz. od lat 14, godz. 18.30 „Wyznania hochsztaplera Edzaka Kruliga” - prod. NRD, doz. od 18 lat, godz. 18.30.

„SKALKA” - „Człowiek w przestworzach” - prod. angielskiej, doz. od lat 12, godz. 17 i 19.15.

„PRZYJAZD” - „Moralność pani Dulskiej” - prod. czeskiej, godz. 17. „Leśny żurawie” - prod. radzieckiej, doz. od lat 16, godz. 19.

„SKALNIK” - (Wistnówka) - „Gość z zaświatów” - prod. francuskiej.

MUZEUW ŚWIĘTOKRZYŹSKIE WYSTAWA reprodukcji impresjonizmu francuskiego i stałe zbiory Muzeum, oraz wystawa prac uczniów Liceum Techniczne-Plastycznego.

WDK - Wystawa fotograficzna pt. „10 lat Chinskiej Republiki Ludowej”.

TOWARZYSTWO WIEDZY POWSZECHNEJ - zawiadamia, że zapowiadany na dziś odczyt prof. Zaręby o literaturze nie odbędzie się.

FOTOPLASTIKON - ul. Sienkiewicza 45 - „Niemy”.

FOTOPLASTIKON - Plac Partyzantów 6 - „Alpy Bawarskie”.

APTEKI: Apteka Nr 107 - ul. Ścieżkiwiec 15 - dyżur nocny.

TELEFONY: 07 - Pogotowie milicyjne 08 - Straż Pożarna 69 - Pogotowie Ratunkowe 33-97 - Pogotowie Gazowe 36-40 - Pogotowie sieci ulicznej wod.-kan.

POSTOJE TAKSOWEK przy dworcu PKP 44-33 na Placu Partyzantów 44-34 na Placu Obr. Stalingradu 10-48 przy ul. Suterzewskiego (naprzeciw parku) 36-70 Postój taksówek bagażowych na Placu Partyzantów 44-34.

PROGRAM I 7.00 Dzieńnik 7.45 „Błękitna sztafeta” 8.00 Wiadomości 8.05 Przegląd prasy 8.15 Muzyka 8.35 Muzyka i Aktualności 9.00 Aud. dla kl. III i IV 9.20 Koncert 10.00 Z cyklu: „Tygrysielce” 10.10 Koncert 10.15 „Sprawa majora Pleścia” - opowiadanie 11.30 „Rodzice a dziecko” 11.35 Muzyka rozr. 12.04 Muzyka na żywo 12.40 „Na swojej nuty” 13.00 Muzyka dla wszystkich 13.45-14.00 Wiadomości 14.05 Audycja dla kl. IV 14.25 Gra Orkiestra Cyganów 14.50 „Postęp w gospodarstwie domowym” 15.05 „Zespoły Amatorskie przed mikrofonem” 15.30 Z życia Zw. Radzieckiego 16.00 Wiadomości 16.05 Aud. aktualna 16.15 Pieśń F. Schuberta i Ich transkrypcje fortepianowe F. Liszta 16.40 Uniwersytet Radiowy 16.50 Muzyka i aktualności 17.15 Radiowy kurs jęz. angielskiego 18.00 Wiadomości 18.05 Reportaż literacki 18.25 Koncert zyczeń 18.45 „Naukowcy o roli nietwierzy” 19.30 Recital fortepianowy w wyk. J. Zaka 20.00 Dzieńnik Wiecz. 20.30 Melodie taneczne 20.40

Powołano KOMITET OBCHODU 10-lecia TOPL

W związku z 10-leciem istnienia TOPL (Terenowej Obrony Przeciwniczej) odbyło się posiedzenie Komendy Miejskiej TOPL z udziałem przew. Prez. MRN tow. Lubieckiego i dyrektorów zakładów pracy Kielce. Na posiedzeniu powołano Komitet Koordynacyjny Obchodu 10-lecia TOPL oraz komisje pro pagandy, szkolenia i organizacyjną, których zadaniem będzie rozwijanie praktycznej działalności drużyn TOPL. Przewiduje się m.in. zorganizowanie i eliminacji istniejących przy zakładach pracy drużyn TOPL, po których zostaną wręczone nagrody najlepszemu drużynom.

„Niespokojny” zalew

Rozstrzygnijmy ten spór: wędkowanie czy miejski ośrodek hodowli ryb?

Kielecki zalew od początku swego istnienia jest powodem wielu sporów i nieśnasek. Najpierw mieszkańcy Kielce czynili starania o zorganizowanie tam jakiegoś ośrodka sportów i wiele wody przepłynęło zanim na zalewie ukazały się pierwsze kajaki. Potem wy

nikła sprawa kąpiel - znowu problem: albo pobliskim cmentarz przeszkadzał, albo też wodę zanieczyszczają ścieki z pobliskiej tużarni.

Ostatnio zalew stał się tematem nowych sporów - między kieleckimi wędkarzami a władzami miasta. Kierownictwo gospodarki komunalnej zamierza bowiem wyłączyć wody zalewu (a więc i ryby) spod nadzoru PZW. Władze miejskie chcą zaprowadzić tam własną hodowlę ryb twierdząc przy tym, że w ten sposób uchronią również brzegi zalewu (kosztowały one podobno ponad 200 tys. złotych) przed niszczeniem przez wędkarza.

Argumenty z punktu widzenia materialnej korzyści dla miasta niby słuszne: więcej ryb dla kieleckich sklepów i ochrona urządzeń zbudowanych tak olbrzymim kosztem. Niestety, wędkarze wysuwają swoje argumenty i kto wie czy nie bardziej słuszne. Zalew budowali mieszkańcy Kielca z myślą, iż będzie on służył do wszelkiego rodzaju rozrywki. A więc nie tylko pływania, nie tylko kajakerstwo, ale i czatowanie w wędkę na ryba.

Dla setek zapaleńców to miła rozrywka i odpoczynek. Wśród tych zapaleńców znajdują się wielu rencistów, emerytów i inwalidów - ludzi, którzy nie zawsze mogą pozwolić sobie na odległe wycieczki w poszukiwaniu wody. Przekształcenie tego bądz co bądz społecznego obiektu na bazę produkcji no - dochodową pozbawiłoby ludzi należnej im rozrywki.

A niszczenie brzegów? Porządku wędkarz szanować będzie wszelkie urządzenia służące przecz. i jego osobistym celom. Zaś wandali Związek Wędkarski potrafi ukarać, aż do odebrania prawa łowienia włącznie. Pomoże Kolegium Karno-Administracyjne.

Tak więc przed podjęciem ostatecznej decyzji warto dobrze się zastanowić i dobrze zważyć argumenty zarówno jednej jak i drugiej strony.

P.S. Warto również, aby fachowcy - i chłodziarzy wypowiedzieli się, czy obiekt oblegany latem przez tysiące ludzi nadaje się do prowadzenia racjonalnej hodowli ryb.

CZYTELNICZY

DROGA REDAKCJO!

Okrutny los rzucił, że razem z 8 innymi rodzinami mieszkań w Kielcach przy ul. Sienkiewicza 44. Dom pod tym numerem już od blisko roku oddzielony jest od ulicy placem budowy. Dla dobra i piękna przyszłego Domu Towarowego, który ma tu stanąć - słuchaliśmy (i nasze niemiłowolnie) rynku spalinywej sprężarki, braliśmy po blocie, gdy wychodziliśmy z domu na ulicę lub odwrotnie. Przeżyliśmy dziesiątki terminów, w których „na pewno” miało nas stać wykwatrować. Ale ku chwale tych, w rękach których nasz los spoczywa - żyjemy i czujemy się dobrze. Zaczynamy tylko wątpić, czy zaliczają nas jeszcze w ogóle do ludzi.

Siedem rodzin (25 osób) korzystało dotąd z 2 publicznych ubikacji. Korzystało i już nie korzysta, bo jedną zupełnie zlikwidowano, a drugą popsuło. Dokąd by śmiećnik to wszystko się tam wyrzuciło. Ale teraz i śmiećnik zlikwidowano. Zaczyna się robić ciepło i nieczystości zaczynają dać o sobie znać. Po prostu śmiećnik dzieci nasze są zaszczepione przeciwko tyfusowi, ale przy takich porządkach, jakie wprowadzono w naszej posesji, to chyba żadna szczepionka nie pomoże.

Droga Redakcjo! Może przekona nas ojców miasta, tudzież inwastora budowy i właściciela domu w którym mieszkamy - kielecka PSS, że przy ul. Sienkiewicza 44 mieszkają ludzie a nie zwierzęta. Bo chociaż to wszystko dzieje się przy ul. Sienkiewicza, to jednak wszyscy o nas zapomnieli. No tak ze wszystkim to nie, bo właściciel domu (PSS) nie zapomniał przysłać upomnienia, by zapłacić czynsz za mieszkanie.

Z nadzieją i słowami poważania dla Redakcji -

Jeden z lokatorów domu przy ul. Sienkiewicza 44.

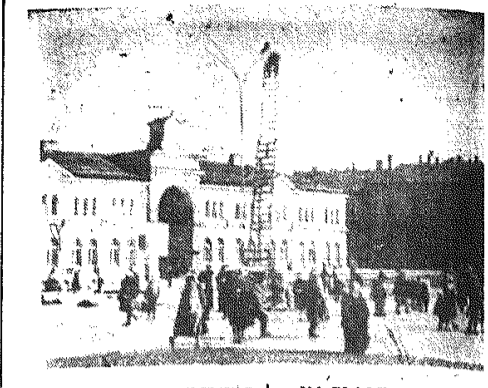
LISTY od Wacis

KOCHANA REDAKCJO!

Pan dyrektor od tych czerwonych autobusów napisał do mnie list. Myślałem, że skrzyżował mnie w nim, ale pan dyrektor pisze, że rozkazał jazdy dla autobusów Nr 3 zakładał już dwa razy, ale potem tabliczki te ginęły bez śladu. Zali się, że takich przystanków, na które nie mogą nadać robić rozkładów jazdy, jest więcej i że każdy kosztuje 70 zł. Pan dyrektor przyrzeka też, że zawiezie jeszcze raz nową tabliczkę przy „Świętokrzyskiej”.

A ciotka prosi, żeby założył też na rogu Sienkiewicza i Bużka.

Wacis



Zaloga Szydłowieckich Zakładów Przemysłu Terenowego na budowę szkół

Robotnicy zakładów w Szydłowiecu i Chlewińskach podległych Szydłowieckim Zakładom Przemysłu Terenowego bezpłatnie pracowali ostatnią niedziele, a pieniądze za wykonaną robotnicę przekazali na rzecz Społecznego Funduszu Budowy Szkół. Wartość wykonanej produkcji wynosi ponad 104 tys. zł. Wykonano m. in. 2700 m. kw. siatki ogrodzeniowej, 3 tys. kg. gwoździ budowlanych, 100 słupków ogrodzeniowych, 4 bramy z furtkami oraz wóz na ogumionych kołach.

Bezpłatnym pracownictwem dźwiołki robotnicy Szydłowieckich Zakładów Przemysłu Terenowego uczeli zbliżające się święto 1 Maja. Do podobnych zobowiązań wzywają wszystkie zakłady podległe Wojewódzkiemu Zjednoczeniu Przedsiębiorstw Przemysłu Terenowego.

NA PLACU OBRÓWCÓW STALINGRADU

Już wkrótce Plac Obródców Stalingradu - miejsce licznych spacerów kielecskich uzyska efektywne oświetlenie. Fot. A. Kurbański

Za co płacimy?

Lokatorzy domu przy ul. Zeromskiego 15 (własność Kiel. Przedr. Robot. Mostowców) od kilku miesięcy płacą o kilkadziesiąt złotych wyższe opłaty za mieszkania. Nie wiedzą jednak, na co te dodatkowe sumy są przeznaczane. Dotychczas było, gdyby KPRM administrująca domem zwołała zebranie lokatorów i wyjaśniło te sprawy. Zebranie przysłał się tym bardziej, że w domu należy załatwić i inne sprawy np.: naprawę kontaktu w piwnicy itp.

OGŁOSZENIA DROBNE

SPRZEDAM plac (z pozwoleniem na budowę) z szopą (sila, wiatrak, wodociąg, wozno, kamień) w Kielcach przy Zimnej. Wiadomości: tel.: 47-04. Pośrednicy wykluczeni. 422-4

Go tydzień wysokie wygrane w TOTO-LOTKU Tym razem 2 x po 884.680 zł w Kielcach i Poznaniu

Części do ciągnika typu „PAN HARD” sprzedaje z remanentów Oddział PKS w Skarżysku-Kam. ul. Ekonomii 5

PRZETARG

SPÓŁDZIELNIA PRACY ZBIORNICA SUROWCÓW WTORNYCH (w upadłości) w Ostrowcu Sw. ul. Zagłoby 6 ogłasza II i III przetarg nieograniczony na 2 konie (wałchły) i jedną platformę dwukonną - po cenach odpowiednio obniżonych. Przetarg odbędzie się w dniu 31. III. 1960 r. o godz. 10 - przy ul. Zagłoby 6.

PRACOWNICY POSZUKIWANI

TOKARZY, MURARZY, SZLIFIERZY, FREZERÓW, STRUGACZY, ŚLUSARZY I SPAWACZY zatrudni Huta Im. Lenina w Krakowie. Zgłaszający się winni przedłożyć świadectwo ukończenia I klasy szkoły podstawowej i inne dokumenty stwierdzające kwalifikacje zawodowe oraz dowód osobisty, książeczkę wojskową, świadectwo i opinię z ostatniego miejsca pracy. Zainteresowani mogą zgłaszać się osobiście lub listownie na adres: Huta Im. Lenina w Krakowie, Dział Kadry, Centrum 20, klatka D, pokój 19. Warunki pracy do omówienia na miejscu. Zakwaterowanie w hotelach robotniczych zagwarantowane.

PZGS „SCH” w Ostrowcu, ul. Obródców Stalingradu 67 zatrudni od 1. IV. 1960 r. TOWAROWNICZ, HANDLU i z wyjątkiem branż: obuwniczej, tekstylnej i konfekcyjnej - z wyłączeniem średnim i praktyką w handlu oraz INWENTARYZATORA ze średnim wykształceniem. Warunki pracy do omówienia na miejscu.

Z naszych ekranów

„MOZART”

Najtrudniejszym tematem filmów biograficznych jest życie muzyka i kompozytora. Jak polować wymagania dramaturgiczne filmu z przedstawieniem twórczości danego artysty? Czy polować przede wszystkim człowieka, czy - twórcę? Toteż filmy poświęcone kompozytorom prawie nigdy nie są wartościowe jako twory sztuki filmowej, gdyż najczęściej jako deformują omawianą postać, dając pierwszeństwo muzyce.

„Mozart” ma te same grzechy. Oczywiście, coś niecoś zacczerpnęto z jego prawdziwej biografii, naciągając jednak całość, do jak największej ilości scen przyjemnych do oglądania (wycieczka i zabawa na ile pięknych okolic Wiednia) oraz konfliktu miłosnego. Gdyby to nie był Mozart, widzowie na pewno tak samo by się wzruszyli. Scenarzysta nie potrafił wybrnąć z autentycznej sytuacji (śmierć w nędzy i wspólny grób) i kazał umrzeć Mozartowi w chwili, kiedy zaczęło mu się lepiej powodzić. Reżyser zaś popielnia ogromne natężenie, dziś już w filmie nie spotykane (śpiewaczka wykonująca arie „widzi” najszczęśliwsze chwile spędzone z Mozartem). Jedno bezspornie wartościowe w

Zale Kopciuszka

Od stuleci posiadanie tzw. „dobrej nóżki” stanowi podobno u kobiety niezaprzeczalny wdzięk. Masowa produkcja sprawiła, że kobiety z taką właśnie nogą - na przykład Nr 2 (dawna numeracja 84) - gremialnie stają się jeźdźcami. Albo chodzą bosą, albo w butkach dziecięcych, co wygląda komically, albo gdy mogą - kupują na ciuchach stare kapcie. W każdym wypadku są niezadowolone i zawistnie spoglądają na swoje przyjaciółki, co to mają bućki, o numer mniejsze od kajki, ale mogą kupić w stu fałszach i odmieciach. W czasach Kopciuszki - panny młode - Kopuszki - odwrotnie. Prawda, panowie z „Radoskórą” i „Chelmską”

Ze Zjazdu Okręgowego Wędkarzy



Delegat na zjazd krajowy PZW - Kazimierz Krupski ogląda eksponat - spreparowany łeb szczupaka, który w chwili złowienia ważył około 10 kg. Fot. Z. Jonko

RADIO

„Ze wsi i o wsi”. 20.50 „Trybuna Nauczytelska”. 21.00 L. Różycki - „Casanova”. 22.00 Muzyka taneczna.

PROGRAM LOKALNY

17.00 Kielecki dziennik radiowy. 17.10 Radio-reklama. 17.30 Z cyklu: „Słynni soliści”. 17.50 „Świetlica - problem nieporządkowany” - felieton B. Miernika.

TELEWIZJA - KATOWICE

17.00 Program dla dzieci: „Magazyn Nr 28”. 18.00 Ślaska Muzyka Kulturalna. 19.00 Aktualności. 19.30 Dziennik telewizyjny. 20.00 „Zebranie otwarte” - program w opracowaniu Karola Lubczyka. 20.30 Recital fortepianowy pianistów chłopskich: Ku Sen-d i Li Min-czan. 21.00 „Widmo” - film fabularny prod. francuskiej.

felieton

PLASZCZ W KIELECKIEJ „LUDOWEJ” - PROBLEM NIEGOGOŁOWSKI

PRZY stoliku siedzi kilka młodych osób. Wszystkie w płaszczach, niektóre z „fantazyjnie” podniesionymi kołnierzami. To nie jest wódeczek z poczekalni czy restauracji dworcowej, gdzie wszyscy się śpieszą. To widok normalny w jedynym kieleckim kawiarni - „Ludowa”.

Problem kawiarni z prawdziwego zdarzenia w Kielcach „walczy” się już od dość dawna. Dotychczas nie doczekał się on rozwiązania z uwagi na pełną woźniczą postawę. Jeżeli jednak nie stać nas na to, aby otworzyć nową, na odpowiednim poziomie postawioną lokal tego typu, to starajmy się, drogą naprawdę minimalnego wysiłku, stworzyć w istniejącej kawiarni lepsze warunki odpoczynku, atmosfery uścisłego lokalowi, gdzie się przychodzi porozmawiać, spotkać, wypić „czarną”.

W całym kraju jest powszechnie przyjętym zwyczajem, że wchodząc do kawiarni mężczyźni zdejmują płaszcze i zostawiają je w szatni,

czy po prostu umieszczają na wieszaku. Tak jest uczynić, ale nie w Kielcach. Trzech, na czterech wchodzących do „Ludowej”, gości, pełnym krokiem zmierzają prosto do stolika, nie zerknąwszy nawet na szatnię. Szatniarz podchodzi do stolików (gdzie siedzi nie tylko młodzież, widziałem także sceny „z udziałem” wyższego oficera, znanego inżyniera i innych) i przecie przypomina o swoim istnieniu. Na to słyszy mniej lub bardziej zdecydowaną odmowę oddania płaszcza.

Postępuję przykładem z tzw. trudnego terenu, z Nowej Huty. W tamtejszej kawiarni „z ludem”, siedzący przy stoliku mężczyzna nie chciał zdjąć płaszcza. Kelnerka odmawia obsługi i klient się rozbiera (.. lub opuszcza lokal).

To nie jest, rzecz jasna, problem na skalę kosmiczną, ale przecież stanowi faktiką minimalny wynek kultury życia codziennego.

W. S.

SŁOWO LUDU - organ Komitetu Wojewódzkiego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej w Kielcach. Wydawca: Wydawnictwo Prasowe „Słowo Ludu”, RSW „Prasa”, Kielce, ul. Zeromskiego 5. Redaguje Kolegium w składzie: Tadeusz Barcz, Wiesław Czeka, Ireneusz Jelonek (red. nacj.), Jarosław Kolodziej (sek. red.), Andrzej Malachowski, Ryszard Smolewski (kier. „Magazynu Niedzielnego”) i Lech Winiarski (z-ca red. nacj.). Adres Redakcji: Kielce, ul. Zeromskiego 5. Telefony redakcji: 44-33, 44-34, 44-35, 44-36, 44-37, 44-38, 44-39, 44-40, 44-41, 44-42, 44-43, 44-44, 44-45, 44-46, 44-47, 44-48, 44-49, 44-50, 44-51, 44-52, 44-53, 44-54, 44-55, 44-56, 44-57, 44-58, 44-59, 44-60, 44-61, 44-62, 44-63, 44-64, 44-65, 44-66, 44-67, 44-68, 44-69, 44-70, 44-71, 44-72, 44-73, 44-74, 44-75, 44-76, 44-77, 44-78, 44-79, 44-80, 44-81, 44-82, 44-83, 44-84, 44-85, 44-86, 44-87, 44-88, 44-89, 44-90, 44-91, 44-92, 44-93, 44-94, 44-95, 44-96, 44-97, 44-98, 44-99, 44-100. Redaktor naczelny: 44-33, 44-34, 44-35, 44-36, 44-37, 44-38, 44-39, 44-40, 44-41, 44-42, 44-43, 44-44, 44-45, 44-46, 44-47, 44-48, 44-49, 44-50, 44-51, 44-52, 44-53, 44-54, 44-55, 44-56, 44-57, 44-58, 44-59, 44-60, 44-61, 44-62, 44-63, 44-64, 44-65, 44-66, 44-67, 44-68, 44-69, 44-70, 44-71, 44-72, 44-73, 44-74, 44-75, 44-76, 44-77, 44-78, 44-79, 44-80, 44-81, 44-82, 44-83, 44-84, 44-85, 44-86, 44-87, 44-88, 44-89, 44-90, 44-91, 44-92, 44-93, 44-94, 44-95, 44-96, 44-97, 44-98, 44-99, 44-100. Redaktor techniczny i redakcja nocna: 44-33, 44-34, 44-35, 44-36, 44-37, 44-38, 44-39, 44-40, 44-41, 44-42, 44-43, 44-44, 44-45, 44-46, 44-47, 44-48, 44-49, 44-50, 44-51, 44-52, 44-53, 44-54, 44-55, 44-56, 44-57, 44-58, 44-59, 44-60, 44-61, 44-62, 44-63, 44-64, 44-65, 44-66, 44-67, 44-68, 44-69, 44-70, 44-71, 44-72, 44-73, 44-74, 44-75, 44-76, 44-77, 44-78, 44-79, 44-80, 44-81, 44-82, 44-83, 44-84, 44-85, 44-86, 44-87, 44-88, 44-89, 44-90, 44-91, 44-92, 44-93, 44-94, 44-95, 44-96, 44-97, 44-98, 44-99, 44-100. Oddział w Radomiu, ul. Witolda 9 - tel. 87-30. Oddział w Ostrowcu, ul. Czyska 10 - tel. 529. Oddział w Skarżysku - Osiedle Milica, blok 20, pokój Nr 60, tel. 22-54. Administracja i Dział Finansowy: Kielce, Zeromskiego 5, tel. 34-82. Uwaga - rekwizytów niezamówionych redakcja nie zwraca. Biuro reklam i ogłoszeń: Kielce, Zeromskiego 6, tel. 44-33. Ceny ogłoszeń: ogłoszenia drobne osobiste 3 zł, handlowe 5 zł za słowo. Zamówienia i przepłaty na prenumeratę przyjmujemy w terminie do dnia 15 miesiąca poprzedzającego okres prenumeraty - przez urzędy pocztowe, listonoszy oraz oddziały pocztowe i delegatury. Można również zamówić prenumeratę, dokonując wpłaty na konto PKO Nr 14-6-12774, Przedsiębiorstwo Upowszechnienia Prasy i Książki „Ruch” w Kielcach, ul. M. Buczyka 11. Cena prenumeraty miesięcznej 21 zł, kwartalnej 57 zł, półrocznej 102 zł, rocznej 171 zł. Cena prenumeraty za granicą jest o 40% wyższa od ceny podanej wyżej. Przepłaty na te prenumeratę przyjmujemy na okresy kwartalne, półroczne i roczne - Przedsiębiorstwo Kolportażu Wydawnictw Zagranicznych „Ruch” w Warszawie, ul. Wilcza 66, za pośrednictwem PKO konto Nr 1-6-100024. Egzemplarze zeskanalizowane można nabywać w sklepie przy ul. Wilejskiej 14 w Warszawie. Zamówienia dozw. Przewoźnicy kolejowej Główny Kolportaż Prasy i Książki „Ruch” w Warszawie, ul. Srebrna 18. Druk: Drukarnia RSW „Prasa”, Kielce, ul. Ścieżkiwiec 15, tel. 87-12.